

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **S. W.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego we W.**

o zapłatę

1. oddala powództwo,

2. kosztami postępowania obciąża powoda i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 240 zł.

UZASADNIENIE

Powód S. W. pozwem z dnia 18 maja 2020 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego we W. kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zwolnienie powoda od kosztów sądowych w całości.

Powód wskazał, że podstawą jego żądania są przepisy art. 23 i 24 kc w związku z art. 448 kc i w związku z art. 3 (...) i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Powód wyszczególnił, iż pozwany naruszył jego dobra osobiste w postaci godności osobistej, poczucia własnej wartości, zdrowia, prawa do humanitarnego traktowania i prawa do bycia pozbawionym wolności w warunkach gwarantujących poszanowanie godności, prawa do intymności, prawa do prywatności oraz zdrowia. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym we W. obywał w okresie od 27 marca 2012 r. do dnia 16 lipca 2017 r. W dalszej części uzasadnienia powód wskazał, na czym polegało zachowanie pozwanego, które naruszało dobra osobiste powoda. W szczególności powód wskazał na brak zachowania standardów 3 m² na osobę, co skutkowało przeludnieniem, braki intymności i komfortu psychicznego. Powód podniósł także, że w celach panowały złe warunki bytowe, brzydki zapach, który sprzyjał namnażaniu się robactwa. Dalej powód wskazał, że kącki sanitarne nie były w pełni zabudowane, co skutkowało brakiem intymności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych i było poniżające. Latem cele nie były wietrzone, co powodowało pogorszenie stanu zdrowia powoda. Powód wskazywał także na złą jakość oświetlenia i niedostateczne nasłonecznienie cel. Dalej powód podniósł, iż w Zakładzie Karnym we W. borykał się z niedostateczną ilością środków czystości i brakiem dostępu do ciepłej wody. Kolejno powód wskazywał na brak dostępu do służby zdrowia, opieszałość i brak profesjonalizmu lekarzy. Powód wyjaśnił, iż do zakładu karnego trafił jako osoba zdrowa psychicznie, natomiast po jego opuszczeniu ma poważny problem z funkcjonowaniem w społeczeństwie, zatem, w jego oceni, placówka nie zrealizowała wobec niego swojej misji resocjalizacyjnej.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Zakładu Karnego we W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń powoda, wskazując, że powód wystąpił z pozwem w maju 2020 r., a sprawa dotyczy roszczeń związanych z pobytem powoda u pozwanego w latach 2014 – 2017, zatem upłynął już 3 –letni okres przedawnienia. Ponadto pozwany zaprzeczył wszystkim twierdzeniom powoda. Pozwany wskazał, że zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód znalazł się bowiem w zakładzie karnym na skutek naruszenia porządku prawnego, a zasądzone zadośćuczynienie płacone byłoby ze środków Skarbu Państwa, w tym majątku ofiar przestępstw dokonanych przez osoby odbywające karę pozbawienia wolności.

Postanowieniem z dnia 13 października 2020 r. (k. 47) sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód S. W. w okresie od 27 lutego 2014 r. do dnia 16 lipca 2017 r. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym we W.. Przez cały okres pobytu w Zakładzie Karnym we W. powód nie złożył żadnej skargi związanej z warunkami odbywania kary.

W okresie od 23 lipca 2014 r. do dnia 16 lipca 2017 r. powód przebywał w celach spełniających normę 3 m² na osobę.

Dowód: notatka służbowa starszego instruktora działu ewidencji ZK W. – k. 33,

Zakład Karny we W. ma podpisaną umowę z Przedsiębiorstwem (...) z siedzibą w P. na wykonanie usługi dezynfekcyjnej i deratyzacyjnej na terenie całego Zakładu Karnego we W. oraz monitoring ustawionych pułapek w pomieszczeniach i na terenie przyległym do bloku żywnościowego. Usługi były i są wykonywane raz na kwartał, a dodatkowo przeprowadza się dezynsekcję przez fumigacje – zamglawianie , jeżeli tylko w celach pojawią się pluskwy. Dezynfekcja sanitariatów w celach mieszkalnych odbywa się zgodnie z harmonogramem obowiązującym w zakładzie. Cele mieszkalne w pawilonie A i E wyposażone były i są w zabudowany, w całości murowany kącik sanitarny z miską ustępową, a w części mieszkalnej z umywalką z bieżącą wodą, natomiast cele mieszkalne w Pawilonie B wyposażone były i są w zabudowany w całości murowany kącik sanitarny z miską ustępową i umywalką z bieżącą wodą, co jest zgodne z projektem technicznym. Cele mieszkalne w Pawilonie C wyposażone były w częściowo zabudowany kącik sanitarny, oddzielony od reszty celi mieszkalnej płytą pilśniową na konstrukcji z kątownika trwale przymocowanego do podłoża, zgodnie z projektem technicznym.

Kąpiel osadzonych odbywała się zgodnie z Regulaminem Organizacyjno- Porządkowym Wykonywania K. Pozbawienia Wolności. Według regulaminu osadzony co najmniej raz w tygodniu korzystał z ciepłej kąpeli, natomiast zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z kąpeli odpowiednio częstszych. Także kąpiel chorego skazanego odbywała się na zasadach wskazanych przez lekarza. Od dnia 30 czerwca 2014 r. osadzeni korzystają z dwóch kąpeli w tygodniu, natomiast do pawilony G ciepła woda użytkowa jest dostarczana całodobowo, natomiast do pawilonów A, B, C i E dostęp do ciepłej wody użytkowej był i jest czasowy, cztery razy w ciągu dnia po około godzinie.

Stan techniczny cel, w których przebywał powód, był i jest dobry. W przypadku występowania uszkodzeń, usterek, czy pogorszenia stanu technicznego cel wykonywane są naprawy doraźne, a zepsuty sprzęt jest wymieniany według kolejności zgłoszeń. W przypadku większych robót konserwacyjno- remontowych sporządzane są protokoły konieczności.

Wszystkie cele były i są wyposażone w kratki wentylacyjne. Poza tym w oknach zamontowana jest szczelna stolarka okienna, która pozwala na uchlanie okien w celu przewietrzenia pomieszczeń. W Zakładzie Karnym we W. odbywają się okresowe kontrole przewodów spalinowych oraz wentylacyjnych zakończone protokołami. W trakcie kontroli nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości, o jakich mowa w art. 70 ust. 1 prawa budowlanego, ani żadnych innych usterek.

W kwestii dotyczącej posadzek w części mieszkalnej ułożony był parkiet drewniany, który na przestrzeni lat zamieniono na wykładzinę podłogową PCV lub płytki gresowe.

Dowód: notatka służbowa technika działu kwatermistrzowskiego ZK W. z dnia 19 sierpnia 2020 r. – k. 32

Skazani w czasie pobytu w Zakładzie Karnym we W. mają możliwość korzystania z zajęć kulturalno- oświatowych, zarówno w oddziale mieszkalnym, jak i w ogólnodostępnych dodatkowych formach zajęć realizowanych przez wychowawcę ds. kulturalno- oświatowych. Każdy z osadzonych może korzystać z punktu bibliotecznego oraz prasy codziennej. Na terenie Zakładu funkcjonują różne kółka tematyczne. Osadzeni mogą uczestniczyć w koncertach i spotkaniach tematycznych. W Zakładzie funkcjonuje radiowęzeł, za pośrednictwem którego przekazywane są informacje o konkursach. Skazani mają również możliwość korzystania z indywidualnych i grupowych spotkań z przedstawicielami poszczególnych związków wyznaniowych. Nadto mogą uczestniczyć w spotkaniach organizacji (...) i próbach chóru kościelnego.

Dowód: notatka służbowa młodszego wychowawcy działu penitencjarnego ZK W. z dnia 19 sierpnia 2020 r. – k. 34,

Przed osadzeniem w Zakładzie Karnym we W. powód nie chorował. Po umieszczeniu w jednostce penitencjarnej skarżył się na ból prawego barku. Z książeczki zdrowia powoda wynika, że w dniu 29 lipca 2015 r. zgłosił ból barku, otrzymał lek a także stwierdzono u powoda zmiany skórne i skierowano do dermatologa. Powód w maju, czerwcu i lipcu 2017 r. nie korzystał z wizyt lekarskich na terenie Zakładu Karnego. Wcześniej odbywał wizyty zgodnie z żądaniem, a od roku 2015 z wielu wizyt rezygnował.

Dowód: kopia książeczki zdrowia powoda – k. 56-87, częściowo zeznania powoda – k. 103, 108- 113,

Powód ma 38 lat. W latach 2012 do 2017 odbywał karę pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 280 § 1 kk, a także art. 224 § 1 kk i art. 157 § 2 kk. Obecnie jest tymczasowo aresztowany w związku z czynami z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, art. 178 b kk, art. 178 a także art. 224 § 2 kk i art. 157 § 2 kk.

Dowód: informacja o pobytach i osadzeniach pozwanego – k. 100, , częściowo zeznania powoda – k. 103, 108- 113,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dowodów, w tym z zeznań powoda odebranych na podstawie art. 271¹ kpc w zw. z art. 304 kpc . Sąd uznał, że względu na stan epidemii i ograniczenia wprowadzone w życiu społecznym i gospodarczym taka forma przesłuchania strony będzie najodpowiedniejsza, a także zagwarantuje stronie prawo do swobodnej wypowiedzi. Jednocześnie żadna ze stron nie sprzeciwiła się takiej formie przeprowadzenia dowodu.

Dokumenty urzędowe zawarte w aktach sprawy Sąd ocenił jako wiarygodne. Zostały sporządzone w odpowiedniej formie przez uprawnione do tego organy i w ramach ich kompetencji odpowiadając tym samym dyspozycji art. 244 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. W postępowaniu cywilnym dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie – art. 245 k.p.c.

Autentyczność dokumentów urzędowych i prywatnych oraz prawdziwość treści dokumentów urzędowych nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania w trybie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c. Także Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby uczynić to z urzędu. Tym samym okazały się one przydatne w sprawie, stając się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Okoliczność, że żadna ze stron nie kwestionowała treści kserokopii wymienionych wyżej dokumentów pozwoliła na potraktowanie tych kopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Postanowieniem z dnia 13 października 2020 r. sąd oddalił wniosek powoda o zobowiązanie pozwanego do wskazania danych personalnych osób, które odbywały z powodem karę pozbawienia wolności. Zdaniem sądu jest to

nieuzasadniona próba przerzucenia ciężaru dowodu, spoczywającego na powodzie na mocy art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc, na pozwanego. Sąd nie znalazł podstaw do tego, by uwzględnić wnioszek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny psychiatrii. Powód w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym we W. ani razu nie zgłaszał schorzeń natury psychiatrycznej. Nie wykazał również, aby po opuszczeniu ww. Zakładu leczył się psychiatrycznie. Informacja o leczeniu psychiatrycznym nie znalazła się również w zeznaniach powoda. Zdaniem sądu nie ma żadnych podstaw, by uznać, że w czasie odbywania kary w pozwanym Zakładzie doszło do pogorszenia stanu zdrowia powoda.

Zeznania powoda S. W. Sąd ocenił jako wiarygodne jedynie w niewielkim zakresie. Powód powielał zarzuty w stosunku do pozwanego, które zawarł w pozwie, jednakże nie wskazywał w jakich konkretnie okresach dochodziło do zachowań pozwanego, które jego zdaniem naruszały dobra osobiste. Sąd nie dał wiary słowom powoda, aby nie rezygnował z wizyt lekarskich. Przeczą temu zapisy w książeczce zdrowia osadzonego, z których wynika, że rezygnował z wizyt oraz badań. Odmówiono też wiary jego słowom, aby pozwany złośliwie i celowo naruszał jego dobra osobiste w postaci prawa do intymności, czci i godności osobistej poprzez takie, a nie inne decyzje, składające się na całokształt warunków odbywania przez powoda kary izolacyjnej. Powód nie wykazał również, aby z tego względu doznał krzywdy wyrażającej się w kwocie aż 200 000 zł. Powód nie poparł swych twierdzeń materiałem dowodowym, dokumenty zawarte w aktach sprawy nie potwierdzają bynajmniej jego słów w żadnej kwestii.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód domagał się zadośćuczynienia za czas pobytu w Zakładzie Karnym we W. do dnia 27 marca 2014 r. do dnia 16 lipca 2017 r. Pozew został złożony w jednostce penitencjarnej powoda w dniu 18 maja 2020 r. Zatem Sąd oddalił powództwo za okres od dnia 27 marca 2014 r. do dnia 17 maja 2017 r. jako przedawnione, a to z uwagi na treść art. 442¹ § 1 k.c. i upływ okresu 3-letniego przewidzianego dla dochodzenia roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego. Zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego był zatem częściowo skuteczny. Powód miał wiedzę o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody w sytuacji, gdy miał przeświadczenie o jej doznaniu, co za tym idzie, brak podstaw aby uznać, że nie dotrzymał terminu do wytoczenia powództwa ze swojej winy. Nie ma również podstaw do przyjęcia, że zgłoszenie zarzutu przedawnienia przez pozwanego jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a to ze względu na fakt, że powód przebywa w izolacji więziennej wyłącznie z własnej winy.

W ocenie Sądu powód nie wykazał zasadności swoich żądań za okres od dnia 18 maja 2017 r. do dnia 16 lipca 2017 r. (to jest za okres, w którym żądanie się nie przedawniło – łącznie 58 dni), a to w świetle art. 6 k.c. Przede wszystkim powód nie wykazał w myśl art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., aby przebywał w celach niespełniających odpowiednich warunków bytowych, aby był poddawany torturom, psychicznemu negatywnemu oddziaływaniu, jak również aby niesłusznie odmawiano mu respektowania jego praw jako osoby osadzonej. Powód podnosił, aby odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, a zatem rzeczą Sądu było ustalenie czy zostały spełnione wobec niego wymogi powierzchniowe – zapewnienie 3m² powierzchni celi mieszkalnej. Powód nie wykazał jednak, aby całokształt dolegliwości związanych z realizowaniem wobec niego kary izolacyjnej był tego rodzaju, że naruszał jego dobra osobiste w postaci godności i czci osobistej, prawa do prywatności i intymności, jak również, aby wyrządził mu dolegliwą szkodę majątkową.

Powód jako podstawy prawne swych żądań uczynił art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. - z jednoczesnym odwołaniem się do postanowień ratyfikowanych przez RP umów międzynarodowych wyznaczających standardy traktowania osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Art. 24 k.c. udziela ochrony dobrom osobistym z art. 23 k.c., w tym zdrowiu i godności, czci osobistej, prawu do prywatności i intymności- w razie bezprawności ich naruszenia, którego domniemanie art. 24 § 1 k.c. statuuje. Przepis ten stanowi o tym, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje (choćby) zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w

szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Jest to domniemanie prawne wzruszalne, ustanowione przez ustawodawcę na korzyść występującego z roszczeniem o ochronę dóbr osobistych, a które to domniemanie może obalić pozwany, podejmując skuteczną inicjatywę dowodową. Przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi nadto, iż na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Postanowienie to uzupełnia art. 448 k.c. mówiący o tym, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis ten zawiera normę prawną, w myśl której w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać osobie pokrzywdzonej naruszeniem odpowiednie zadośćuczynienie, ale nie jest do tego zobligowany. Zadośćuczynienie pieniężne, przy spełnieniu się pozostałych przesłanek w tym przepisie wyrażonych, jest więc jedynie fakultatywną instytucją, nie zaś obligatoryjną. Art. 24 § 2 k.c. pozwala natomiast na naprawienie szkody na zasadach ogólnych przewidzianych w kodeksie, jeżeli szkoda zaistniała na skutek naruszenia dobra osobistego.

Jednym z podstawowych obowiązków nowożytnego państwa prawa jest zagwarantowanie humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Odnosząc się do podstawy prawnej roszczeń powoda, obok postanowień k.c. o ochronie dóbr osobistych, należy jej upatrywać w postanowieniach ratyfikowanej przez Rzeczypospolitą Polską Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.), zawartej przez państwa członkowskie Rady Europy w dniu 4 listopada 1950 r., która znajduje bezpośrednie zastosowanie w krajowym porządku prawnym. Powód na tę podstawę prawną również się powołał, mówiąc o poniżającym i niegodnym jego traktowaniu. Art. 87 ustawy zasadniczej zawiera katalog źródeł powszechnie obowiązującego w kraju prawa. Są nimi: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Zgodnie z art. 91 ust. 1 ustawy zasadniczej, ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy. Powoływana Konwencja, stosowana bezpośrednio w obowiązującym porządku prawnym, podpisana przez RP w dniu 26 listopada 2001 r., ratyfikowana w dniu 19 stycznia 1993 r. (od tego dnia obowiązuje w polskim porządku prawnym) zawiera postanowienia dotyczące zakazu niehumanitarnego traktowania i w ich treści także poszukiwać należy podstawy prawnej roszczeń powoda.

Zgodnie z treścią art. 3 tej Konwencji, nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Niemal podobnie, co należy podkreślić, stanowi art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169), zgodnie z jego treścią, każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka.

Te normy prawa międzynarodowego znajdują swoje odpowiedniki w art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie one w sposób niewątpliwy nakładają na władzę publiczną obowiązek zapewnienia osobom osadzonym w jednostkach penitencjarnych humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej.

Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa (art. 417 § 1 k.c.). Art. 77 ust. 1 Konstytucji stanowi, iż każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. (SK 18/00) zwrócił uwagę na konieczność przyjęcia nowego rozumienia art. 417 k.c. dostosowanego do postanowień Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. tak, aby jego stosowanie nie ograniczało możliwości dochodzenia odszkodowań za bezprawne działanie bądź zaniechanie funkcjonariuszy publicznych. Trybunał Konstytucyjny wywiódł, iż przewidziana w art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialność dotyczy szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem zachowanie funkcjonariusza przy wykonywaniu powierzonej

mu czynności, nie zaś przez zachowanie zawinione. Chodzi tu o obiektywną „niezgodność z prawem” rozumianą zgodnie z Konstytucyjnym ujęciem źródeł prawa, jako uchybienie obowiązkowi przewidzianemu w źródłach prawa (art. 77 ust. 1 i art. 87-94 Konstytucji). Wywody Trybunału ze względu na ich wartość jurystyczną zostały zaaprobowane w orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002 r., I CKN 581/99, OSNC 2002 r., nr 10, poz. 128 i z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 195/05, MoP 2006 r., nr 10, s. 513), niemniej jednak wymagają opatrzenia ich w realiach niniejszej sprawy pewnym zastrzeżeniem - o czym będzie mowa niżej.

Zgodnie z przywołanym przez powoda w pozwie przepisem art. 110 § 2 zd. 1 k.k.w., pow. 3m² stanowi minimalny metraż celi mieszkalnej, jaka powinna przypadać na jednego skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności. Przepis ten wyznacza więc jeden z elementów służących zapewnieniu humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Zaznaczyć zaś trzeba, że tylko w takich warunkach możliwe jest zagwarantowanie, że wykonywanie tej kary odbywać się będzie przy poszanowaniu godności osób, wobec których jest ona stosowana. Innymi słowy w/w przepis, określając minimalną powierzchnię celi mieszkalnej jako jeden z warunków humanitarnego wykonywania kary pozbawienia wolności, służy ochronie godności osób ją odbywających. Dlatego jego naruszenie wprost w tę godność godzi.

Prawdą jest jednak, iż sam fakt przeludnienia może nie być wystarczającą przesłanką do przyjęcia faktu naruszenia dobra osobistego, jeśli inne okoliczności związane z wykonywaniem kary, w jakimś odpowiednim stopniu rekompensowałyby tę niedogodność. W rozpatrywanej sprawie powód -jak wskazano wyżej- nie wykazał kwestii przebywania w celach przeludnionych, ani przebywania w warunkach niespełniających wymagań sanitarnych z uwagi na niedostateczne wydzielenie kąpaka sanitarnego od reszty celi mieszkalnej, niedostatecznie wyposażonych w sprzęt kwaterunkowy, środki higieny i czystości. Ponadto powód nie wskazał, w jakim dokładnie okresie doszło do powyższych uchybień ze strony pozwanego. Tym bardziej zatem nie ma dowodów na to, że sytuacje powoływane przez powoda w pozwie miały miejsce w okresie 2 miesięcy, kiedy to roszczenie powoda nie było jeszcze przedawnione.

Godność jest tym elementem psychiki człowieka, który konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Stanowi ona bardzo ważny element psychiki ludzkiej, dlatego jest jednym z najistotniejszych dóbr osobistych człowieka. Z tego powodu korzysta ona z ochrony na poziomie konstytucyjnym. Zgodnie z treścią art. 30 ustawy zasadniczej, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Uznany przez orzecznictwo dobrami osobistymi są ponadto cześć, prawo do prywatności i intymności.

Niemniej wymaga zaznaczenia, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie danej osoby, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w racjonalnym społecznym odbiorze. Należy więc przyjmować konceptję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności konkretnej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01, LEX nr 53107). Powyższe zapatrywanie jest aktualne w sytuacjach, gdy pozwanym w sprawie o ochronę dóbr osobistych jest Skarb Państwa.

Formy ochrony dóbr osobistych wyznaczają art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Ponieważ spośród kilku roszczeń przewidzianych w art. 24 k.c. powód wybrał roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, należało rozważyć, jakie są przesłanki powstania tego roszczenia. Wbrew temu, co mogłoby sugerować treść art. 24 k.c., jest nią nie tylko bezprawne, ale także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, LEX nr 177221 i z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06, LEX nr 277289). Należy zaznaczyć, że wina pozostaje przesłanką odpowiedzialności także wtedy, gdy do naruszenia dobra osobistego dojdzie w wyniku niezgodnego z prawem działania lub zaniechania funkcjonariusza Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego przy wykonywaniu władzy publicznej, o którym mowa w art. 417 k.c. Jest to konsekwencją faktu, że art. 448 k.c. stanowi samodzielną i odrębną od art. 417 k.c. podstawę odpowiedzialności, odnoszącą się wyłącznie do naruszenia dóbr osobistych.

Poglądu, że wina nie jest warunkiem odpowiedzialności Skarbu Państwa za naruszenie dóbr osobistych nie można zatem wywodzić z art. 77 ust. 1 Konstytucji, gdyż materia art. 448 k.c. w ogóle nie dotyczy kwestii, o których mowa w cyt. art. 77 ust. 1. Ten ostatni przepis Konstytucji nie określa bowiem samodzielnie podstaw przyznania rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej krzywdy moralnej (w tym zakresie rozważania zawiera uzasadnienie powołanego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04 oraz wyroków Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03, OTK-A 2005/2/13 i z dnia 23 września 2003 r., K 20/02, OTK-A 2004/7/76). Odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie mogła więc wynikać tylko z zachowania bezprawnego i zawinionego. Natomiast odpowiedzialność na zasadach ogólnych za szkodę powstałą w następstwie naruszenia dobra osobistego przewiduje art. 24 § 2 k.c. – chodzi więc tutaj o przesłanki z art. 415 k.c.

Bezprawnym jest każde działanie, sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w ochronie uzasadnionego interesu.

Sąd na gruncie uzyskanego materiału dowodowego nie mógł poczynić ustalenia, że miało miejsce działanie pozwanego, polegające na umieszczeniu powoda w celi, która nie spełniała wymogu określonego przez art. 110 § 2 k.k.w. w trybie art. 110 § 2b i § 2c k.k.w., bowiem powód w ogóle powyższej kwestii nie wykazał. Nie można zatem mówić o jakimkolwiek bezprawnym postępowaniu pozwanego na tym tle, które rodziłoby odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powoda. Wobec stwierdzenia, że nie doszło do takiego działania pozwanego wobec powoda nie można mówić o jakiegokolwiek winie pozwanego.

Wina może przybrać postać umyślną albo nieumyślną. Odpowiedzialność cywilna wiąże się z każdą postacią winy, a więc również z najłżejszym niedbalstwem. Niedbalstwem jest brak należytej staranności. Zgodnie z art. 355 § 1 k.c., należyłą starannością jest staranność ogólnie wymagana w stosunkach danego rodzaju. Ustawa stawia więc wymóg zobiektywizowania oceny zachowania dłużnika. Następuje to przez skonstruowanie -na podstawie przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, pragmatyk zawodowych, reguł deontologii, zwyczajów lub innych relewantnych kryteriów- modelu należytej staranności, dostosowanego do stosunków danego rodzaju, a następnie skonfrontowanie tego modelu z rzeczywistym zachowaniem dłużnika. Niedbalstwo będzie miało miejsce wówczas, gdy dana osoba zachowa się w sposób odbiegający na niekorzyść od danego obiektywnego wzorca.

Gdyby nawet przyjąć, że w okresie od dnia 18 maja 2017 r. do dnia 16 lipca 2017 r. w pozwanym Zakładzie Karnym występowało przeludnienie w celach to okolicznością niesporną jest to, że dyrektor jednostki penitencjarnej nie ma żadnego wpływu na liczbę skazanych kierowanych do tego więzienia, celem odbycia kary pozbawienia wolności i nie może odmówić ich przyjęcia. Brak winy po jego stronie w tym aspekcie nie oznacza automatycznie braku winy Skarbu Państwa, ta może bowiem wynikać również z zachowań innych niż dyrektor jednostki penitencjarnej funkcjonariuszy państwowych. Równocześnie państwo, na mocy przytoczonych wyżej przepisów prawa międzynarodowego i Konstytucji ma obowiązek takiego zorganizowania systemu penitencjarnego, aby skazani odbywali karę w warunkach humanitarnych. Jeśli tego nie czyni, mamy do czynienia co najmniej z winą organizacyjną po stronie najwyższych organów władzy publicznej odpowiedzialnych za funkcjonowanie i finansowanie więziennictwa. Oczywiście mogą zdarzyć się sytuacje wyjątkowe, niespodziewane i niemożliwie do przewidzenia, kiedy w krótkim czasie następuje tak poważny wzrost liczby więźniów, że możliwe do podjęcia działania nie pozwalają szybko zaradzić powstałej sytuacji. W takich okolicznościach nie może być mowy o winie organizacyjnej.

Mówiąc o powyższym nie można pomijać poglądu wyrażonego w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2010 r. (I CSK 553/09), w którym to orzeczeniu Sąd Najwyższy odniósł się do kwestii przeludnienia oraz warunków bytowych w celach w następujący sposób: „Niniejsza skarga dotyczy naruszenia dóbr osobistych osadzonego w związku z przebywaniem w przeludnionej celi. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Konstytucyjnego powoduje, iż takie sprawy mają szczególny wymiar. Jednakże z orzecznictwa tego płynie wniosek,

który nie budzi wątpliwości, iż nie dochodzi do naruszenia dóbr osobistych, a zwłaszcza godności, jak chce skarżący, automatycznie przez to, że przypada mu w celi mniej niż 3m² powierzchni. Naruszenie tej normy jest ważną okolicznością, jednakże dopiero kumulatywnie, w związku z innymi okolicznościami, pozwala na podstawie oceny indywidualnych przypadków potwierdzić czy doszło do naruszenia dóbr osobistych osadzonego”. Powyższe oznacza zatem, że nie można zasądzić na rzecz osadzonego żadnego odszkodowania (zadośćuczynienia), jeżeli zachodzi jedynie fakt przeludnienia w celach, a pozostałe warunki bytowe są właściwe i zgodne z przepisami prawa, a ponadto są realizowane uprawnienia więźniów co do zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych. Zatem możliwość naruszenia dóbr osobistych osadzonego (odbywającego karę izolacyjną w przeludnionej celi) należy dopiero wówczas upatrywać, gdy zachodzą dotatkowe okoliczności świadczące o niezapewnieniu elementarnych warunków egzystencji stwarzających zwiększone dolegliwości czy cierpienia ponad te, które są związane z odbywaniem kary w warunkach izolacji przy zapewnieniu takich standardów, które są zgodne z przepisami dotyczącymi odbywania kary pozbawienia wolności.

Sąd przychylił się także do argumentacji przedstawionej przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt V CSK 113/11. Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną przychylił się do poglądu, iż „choć osadzenie w celach skazanego poniżej normy 3m² było bezprawne, to jednak nie ma podstaw do zasądzenia na rzecz skazanego zadośćuczynienia z art. 448 k.c., skoro osadzony w nich nie wykazał, aby przejściowe przebywanie w ciasnych celach wywołało u niego negatywne skutki psychiczne i fizyczne powodujące poczucie krzywdy, jak i nie dowiódł, że inne niedogodności w czasie odbywania kary pozbawienia wolności miał cechy dręczenia lub upokarzania”. Sąd Najwyższy wydając swoją decyzję stanął na stanowisku, iż nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia. Samo umieszczenie w celi o powierzchni mniejszej niż 3m² na osadzonego nie przesądza niejako „automatycznie” o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie, lecz jego przyznanie zależy od wielu okoliczności, a w szczególności od dlugotrwałości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych oraz pozostałych warunków odbywania kary izolacyjnej, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Zatem nawet jeśli powód wykazałby, iż odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, to stwierdzić należy, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do zadośćuczynienia, a nawet w razie istniejącego naruszenia tych dóbr Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego, jest ono bowiem instrumentem jedynie fakultatywnym.

Jak zasygnalizowano to wyżej, naruszenie godności człowieka z natury rzeczy rodzi u niego negatywne przeżycia psychiczne, które nie muszą być wcale uświadamiane sobie przez niego jako naruszenie jego godności, ale na przykład jako nieusprawiedliwione pozbawienie go przysługujących mu praw.

Taka obiektywna ocena z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego prowadzi na gruncie tak ustalonego stanu faktycznego do wniosku, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności osobistej, czci, jego prawa do prywatności i intymności, a co za tym idzie brak jest podstaw do uznania, że doznał on na tym tle krzywd usprawiedliwiających roszczenia odszkodowawcze. Wykazane zaś przez powoda uchybienia ze strony jednostki penitencjarnej, dotyczące wykonywania wobec niego kary izolacyjnej w postaci m.in. osadzenia go w celi, w której kącik sanitarny nie był dostatecznie wydzielony od części mieszalnej, osadzenia go w celi, w której były odrapane ściany wymagające malowania, brzydki zapach, który sprzyjał namnażaniu się robactwa, brak możliwości wietrzenia cel, zła jakość oświetlenia i niedostateczne nasłonecznienie cel, niedostateczna ilość środków czystości i brak dostępu do ciepłej wody, na brak dostępu do służby zdrowia, opieszałość i brak profesjonalizmu lekarzy, nawet jeśli miały miejsce, nie były tego rodzaju, aby mówić o celowym i złośliwym naruszeniu jego dóbr osobistych. Wskazać należy, że pozwany zarzutem zaprzeczył, a powód nie naprowadził żadnych wniosków dowodowych na poparcie swoich twierdzeń.

Powód upatrywał naruszenia jego dóbr osobistych w okoliczności niezapewnienia mu właściwej ochrony zdrowia w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Twierdzenia te w ocenie Sądu nie zostały jednak nawet uprawdopodobnione. Z nadesłanej przez Zakład Karny książeczki zdrowia powoda wynika, że w okresie od dnia 15 maja 2017r. do dnia 17 lipca 2017 r. powód nie korzystał w ogóle z wizyt lekarskich, a wcześniej był regularnie

przyjmowany do lekarzy specjalistów, a jeśli nie dochodziły one do skutku to ze względu na to, że powód zrezygnował z wizyt. Stan jego zdrowia nie jest tego rodzaju, aby wymagał intensywnego leczenia. Jeśli chodzi o bóle prawego barku to z książeczki zdrowia powoda wynika, że powód został w związku ze zgłaszaną dolegliwością przyjęty do lekarza i otrzymał leki. Powód nie wykazał też, aby jego stan zdrowia po opuszczeniu Zakładu Karnego we W. istotnie się pogorszył, a zwłaszcza na skutek bezprawnego działania pozwanego. Warto wskazać w tym miejscu, że jeśli chodzi o dostęp do służby medycznej to więźniowie korzystają niejednokrotnie z szybszych terminów i konsultacji u specjalistów niż osoby niepozbawione wolności. Dlatego też skargi powoda w tym zakresie uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W pozwie powód przywołał szereg okoliczności składających się na warunki odbywania przez niego kary izolacyjnej, a które to dolegliwości stanowić miały o okrutnym, poniżającym jego traktowaniu przez pozwanego. W ocenie Sądu brak podstaw do uznania, aby pozwany doprowadził swoimi działaniami do naruszenia godności i czci osobistej, prawa do prywatności i intymności, jak również zdrowia. Przede wszystkim powód nie wykazał, a to na nim spoczywał ciężar dowodu powyższego, aby pobyt w pozwanej jednostce penitencjarnej wiązał się z torturowaniem go, gorszym traktowaniem, aby powód był upokarzany i wyzywany.

Doznania przez powoda krzywdy w realiach niniejszej sprawy nie można także wywodzić z innych uciążliwości, jakie towarzyszyły mu i nadal towarzyszą w czasie pobytu w jednostce penitencjarnej pozwanego. W ustalonym stanie faktycznym nie można bowiem mówić o istnieniu normalnego związku przyczynowego z art. 361 § 1 k.c. między jeszcze innymi zachowaniami pozwanego (niepolegającymi na umieszczeniu powoda w celi przeludnionej), które należałoby określić mianem bezprawnych i zawinionych, a naruszeniem godności i czci osobistej, prawa do prywatności i intymności inicjatora tego procesu.

Co do kwestii braku intymności i prywatności podczas korzystania z kąpielni sanitarnych należy podnieść, iż pozwany wykazał, iż kąpielnie sanitarne są odgródzone od reszty celi i murowane (całkowicie lub częściowo) oraz wyposażone są w bieżącą wodę. Przepisy cyt. rozporządzenia z dnia 17 października 2003 r. nie nakładają na pozwanego obowiązku zaopatrzenia cel w ciepłą wodę. Dodatkowa kąpiel w tygodniu przysługuje tylko na zalecenie lekarza. Brak w tych przepisach norm, które nakładałyby na pozwanego powinność takiego zorganizowania kąpielni sanitarnych, jak zasugerował to powód. Nie bez znaczenia pozostaje w powyższym aspekcie okoliczność, że pozwany musi tak zorganizować cele mieszkalne, aby pobyt w nich osadzonych był bezpieczny, jak również aby wyeliminować ryzyko prób samobójczych czy aktów agresji wśród osadzonych. Stąd też jedynie częściowe odgródenia kąpielni sanitarnych od reszty celi. Rację ma powód, że częściowe odgródenie kąpielni sanitarnych od części mieszkalnej w niektórych celach nie jest wystarczające i stanowiło naruszenie jego prawa do prywatności i intymności. Podobnie jak brak przebieralni w łaźni czy oddzielnych kabin prysznicowych. Niemniej jednak stopień tego naruszenia dobra osobistego powoda nie jest tego rodzaju, aby uzasadniać przyznanie powodowi rekompensaty z tego tytułu.

Powód nie wykazał przy tym, aby cele, w których przebywał z uwagi na nieodgródenie kąpielni sanitarnych były zagrzybione, zawilgocone, zaniedbane i nienależycie wietrzone. Nie wykazał też, by panowały jakiegokolwiek inne na tyle złe warunki bytowe, by naruszało to dobra osobiste powoda.

Powód nie wykazał przy tym, aby oświetlenie cel było wadliwe, aby pomieszczenia w celi były niedostatecznie nasłonecznione, czy też, aby powód nie miał możliwości suszenia bielizny. Nadto powód nie udowodnił, aby pozwany naruszył swoje obowiązki wynikające z treści art. 102 kkw, a w szczególności, że pozwany uniemożliwił mu korzystanie z zajęć kulturalno – oświatowych, prasy, czy zajęć rekreacyjnych.

Należy podnieść, że przez cały okres pobytu w Zakładzie Karnym we W. powód nie złożył żadnej skargi związanej z warunkami odbywania kary.

Reasumując, pozwany wykorzystał przysługującą jemu inicjatywę dowodową i wykazał, iż jego działanie nie nosiło znamion działania bezprawnego (obalił tym samym domniemanie z art. 24 § 1 k.c.) i zawinionego.

W niniejszej sprawie formalnie nie zaszyły zatem przesłanki do rozważenia odpowiedzialności pozwanego za krzywdę powoda określone w art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Na marginesie sąd pragnie podnieść, iż także żądana przez powoda forma rekompensaty krzywdy nie była uzasadniona. Kodeks cywilny kładzie nacisk przede wszystkim na naprawienie krzywdy przez zastosowanie środków ochrony niemajątkowej, które są ukierunkowane na usunięcie jej skutków. Wynika to z brzmienia art. 24 k.c., w którym w razie dokonanego naruszenia dóbr osobistych wskazuje się przede wszystkim na możliwość żądania, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła niezbędnych czynności, w szczególności złożyła oświadczenie w odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, możliwość zaś żądania zadośćuczynienia pieniężnego wskazana jest w tym przepisie jako uzupełniające roszczenie, stanowiące formę dodatkowego zrekompensowania krzywdy.

Powód w żadnej mierze nie wykazał nie tylko słuszności swojego roszczenia co do zasady jak i w świetle art. 5 k.c. (zasad współżycia społecznego), ale też nie wykazał wysokości żadanego zadośćuczynienia, które to ciężary dowodowe spoczywały na nim w myśl art. 6 k.c. Przy ocenie wysokości żądania o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i długość okresu doznawania przez pokrzywdzonego ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel, który zamierzała osiągnąć, podejmując działanie naruszające te dobra i ewentualną korzyść majątkową, jaką w związku z tym działaniem uzyskała lub spodziewała się uzyskać. Jednocześnie przypomnieć należy, że zakres krzywdy należy oceniać nie według subiektywnego odczucia pokrzywdzonego, ale według miar zobiektywizowanych, odwołujących się nie tylko do tych odczuć, ale przede wszystkim do obiektywnego postrzegania tej krzywdy w odbiorze społecznym.

Popelniając przestępstwa powód winien liczyć się z koniecznością poniesienia za nie kary, również o charakterze bardziej dolegliwym, a taki charakter ma niewątpliwie kara pozbawienia wolności. Powód popelniając przestępstwa winien liczyć się z nieuchronnością kary za nie. W świetle aktywności przestępczej powoda budzą sprzeciw jego słowa, iż niedogodności odbywania kary izolacyjnej upatruje on w tym, iż w celi jest bardzo mało miejsca, wreszcie jest w niej też szereg innych niedogodności. Popelniając przestępstwa winien powód mieć na uwadze, iż jednostka penitencjarna jest miejscem izolacji, w którym obowiązują określone regulaminy zachowania dla osadzonych, których należy przestrzegać podobnie, jak należy przestrzegać obowiązującego porządku prawnego funkcjonując w społeczeństwie - „na wolności”. Analizując zatem tę sytuację przez pryzmat treści art. 5 k.c. i zasad współżycia społecznego, należy wyrazić twierdzenie, iż powód wybierając przestępczy tryb życia, bo tak należy ocenić działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, decydował się na prawne konsekwencje swych czynów, włącznie z poniesieniem za nie kary. Powód winien był mieć na względzie, iż konieczność odbycia kary izolacyjnej za popelnione czyny ograniczy jego sferę wolności, wreszcie warunki jej odbycia nie będą komfortowe, lecz z natury rzeczy ograniczające jego swobodę.

Powód winien był wykazać działanie (lub zaniechanie) sprawcy krzywdy niemajątkowej, zaistnienie tej krzywdy w sferze jego interesów oraz związek przyczynowy między tą krzywdą, a działaniem (lub zaniechaniem) sprawcy. Nadto udowodnić winę sprawcy; tę ostatnią dlatego, iż przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy krzywdy. To powoda obciążał dowód wykazania określonego zdarzenia, czego nie uczynił mimo dysponowania pełną inicjatywą dowodową, pozwanego zaś dowód, iż jego działanie nie było bezprawne i zawinione. Powyższe pozwany uczynił - domniemanie bezprawności zachowania skutecznie obalając.

Nie można czynić użytku ze swego prawa, który by był sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Powód decydując się na popelnianie przestępstw naruszył swoim zachowaniem nie tylko normy prawne, ale i normy społeczne, zasady współżycia społecznego ustanawiające reguły przestrzegania i poszanowania prawa. Musiał mieć na uwadze popelniając je, iż dolegliwość za nie będzie dolegliwością realną, a nie jedynie fikcyjną. W chwili obecnej musi on pogodzić się z nieodwracalnością kary i z dolegliwościami wynikającymi z jej wykonywania.

Co jest bardzo istotne, w żaden sposób nie wykazał on również, aby dolegliwości te zadawane jemu były w sposób celowy, z premedytacją, aby miał być on gorzej traktowany od innych osadzonych w jednostkach penitencjarnych pozwanego tudzież dyskryminowany. Nie można mówić, iż był on nieludzko traktowany, bity, wulgarnie wyzywany, głodzony, aby w sposób celowy i uporczywy był źle oraz niegodnie traktowany przez funkcjonariuszy zatrudnionych przez pozwanego.

Zasądzenie zadośćuczynienia powodowi w jakiegokolwiek wysokości byłoby nie do zaakceptowania ze społecznego punktu widzenia, mając na uwadze kontekst obecnej sytuacji ekonomicznej kraju - niskie wynagrodzenia w szeregu zawodach i brak prognoz na ich zwiększenie. Uprzywilejowałoby ono powoda w stosunku do tej części społeczeństwa, która przestrzega norm prawnych i nie popełnia przestępstw. Byłoby to ponadto nie do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości społecznej, wręcz uprzywilejowałoby powoda względem innych osób, które przestrzegają porządku prawnego. Popełnianie przestępstw musi spotykać się z należyłą reakcją organów wymiaru sprawiedliwości, a popełniający je, a więc również powód, winni mieć na uwadze, iż przebywanie w jednostce penitencjarnej z natury rzeczy musi się wiązać z ograniczeniem sfer funkcjonowania osoby fizycznej. Ograniczenie sfery wolnościowej jednostki jest jednym z nieodzownych aspektów kary pozbawienia wolności.

W oparciu o całościową analizę materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy nie może ulegać wątpliwości, iż powód nie wykazał, aby w okresie nieprzedawnionym jego pobytowi u pozwanego towarzyszyły w/w dolegliwości, naruszające jego dobra osobiste, a to sprawia, że przedmiotowe powództwo podlega oddaleniu (pkt **I** sentencji wyroku).

O kosztach postępowania orzeczono w pkt **II** sentencji orzeczenia. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego strony pozwanej.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 98 kpc obciążając nimi stronę powodową, która przegrała niniejszy proces. Koszty procesu stanowiła kwota 240 zł tytułem opłaty maksymalnej w sprawie o odszkodowanie lub o zadośćuczynienie związanej z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania (§ 8 pkt 26 w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804)

SSO Maria Prusinowska

Zarządzenie/proszę:

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień; w dniach 19-21 kwietnia 2021 r. urlop,
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć powodowi,
3. Przedłożyć z apelacją lub za 14 dni.

Poznań, dnia 29 kwietnia 2021 r.

SSO Maria Prusinowska